



Opowiadanie

Zuzia z dumą niosła do kościoła koszyk ze święconką. Po drodze spotkała swoją koleżankę, Olę.

– Cześć, Oleńko! Też idziesz do kościoła?

– Tak.

– A po co niesiesz kwiaty?

– Mama kupiła je do grobu Pana Jezusa.

– Mamo! A my nie mamy kwiatów! – krzyknęła Zuzia.

– Nie mamy, bo wcześniej daliśmy pieniądze na ich zakup.

Po wyświęceniu pokarmów przez księdza Mateusza mama zaprowadziła Zuzię do grobu Pana Jezusa.

– Smutno mi, że Pan Jezus umarł – szepnęła dziewczynka.

– Zuzanko, mam dla ciebie dobrą wiadomość. Jutro ten grób będzie pusty.

– Tak? – Zuzia spoglądała na mamę z zaskoczeniem.

– Tak. Pan Jezus trzeciego dnia zmartwychwstaje.